

Sygn. akt I ACa 843/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<b><i>SSA Wojciech Kościółek</i></b>
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością” Spółki (...) w K. (poprzednio (...) Spółka Akcyjna w K.)

przeciwko (...) z siedzibą w H. (N.) oraz B. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 marca 2012 r. sygn. akt VII GC 129/11

***oddala apelacje i zasadza od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt I A Ca 843/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanego (...) w H. (N.) i pozwanej B. L. solidarnie na rzecz powoda (...) S.A. w K. kwotę 287 533, 31 zł z odsetkami w wysokości 13% od 8 lipca 2011r. a nadto kwotę 21 599 zł tytułem kosztów procesu.

Rozstrzygając spór między stronami Sąd Okręgowy skoncentrował się na zagadnieniach podniesionych przez strony przy pierwszych czynnościach procesowych, a związanych z faktami wystawienia przez powoda faktur z zobowiązaniem do zapłaty przez pozwanego ceny za prasę dostarczaną pozwanemu, w kontekście żądań pozwanego wystawienia faktur korygujących, gdyż w fakturach powód wadliwie naliczył podatek VAT. A nadto nad zagadnieniem, kto (pозwana czy spółka pozwana) był wystawcą weksla in blanco, a stanowiącego podstawę roszczenia przeciwko

pozwanej B. L.. Tym kwestiom poświęcił poczynione w sprawie ustalenia faktyczne (zgodne ze stanowiskiem powoda), a nadto dokonał ich prawnej oceny uznając powództwo za usprawiedliwione, skoro - stanowiące podstawę ustalonej w zaskarżonym wyroku sumy - kwoty składowe dochodzonej wierzytelności, a wskazane w fakturach VAT były określone prawidłowo przez powoda, zaś wierzytelność dochodzona pozwem mieści się w kwocie wynikającej z tych faktur i obciąża pozwaną spółkę na podstawie łączącej strony umowy, zaś z uwagi na prawny charakter odpowiedzialności wekslowej pozwanej B. L., także i jej odpowiedzialność nie budzi wątpliwości.

Apelację od wyroku złożyli pozwani, zaskarżając wyrok w części dotyczącej zasądzonej kwoty 181 486,95 zł wraz z odsetkami oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W obu apelacjach pozwani podnieśli tożsame zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego przez Sąd I instancji, a to;

- art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia orzeczenia uniemożliwiającego pozwanemu prawidłową ocenę w ramach kontroli instancyjnej, skoro nie wyjaśniono przyczyn oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków D. W. i M. M., zaś w uzasadnieniu wskazano wyższą sumę należności powoda niż zasądzona zaskarżonym wyrokiem;

- art. 128 k.p.c. przez nieuprawnione zwrócenie w dniu 2 kwietnia 2012r. dokumentów złożonych w charakterze załącznika do pisma pozwanych z 21 marca 2012r., a stanowiących odpis załączników dla uczestników postępowania.

Powołując się na powyższe pozwani wnieśli o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację zważył Sąd Apelacyjny co następuje;

z uwagi na zakres apelacji pozwanych zwrócić uwagę należy na następujące okoliczności faktyczne związane z przebiegiem postępowania w sprawie;

postępowanie w sprawie poprzedzone zostało w kwietniu 2011r. ostatecznym wezwaniem pozwanych przez powoda do uregulowania należności objętej wekslem i fakturami i spotkało się z rzeczową korespondencją stron, prowadzoną przez kilka miesięcy. Pozew w sprawie złożono w lipcu 2011r., a odpowiedź na pozew została złożona przez pozwaną spółkę i pozwaną B. L. w październiku 2011r.

Stanowiska procesowe stron związane w ramach podstawy faktycznej określonej przez powoda w kontekście zarzutów pozwanych obejmowało konieczność wyjaśnienia nie tyle wysokości świadczenia określonego pozwem, co zasady odpowiedzialności pozwanych. Okoliczności te wyznaczyły granice przedmiotowe rozpoznawanego sporu. Dla wyjaśnienia tych okoliczności zaoferowano dowód z zeznań świadków K. P., D. W. i M. M. dla ustalenia przebiegu rozmów stron w sprawie faktur korygujących wadliwie wystawione faktury, a to celem wykazania, że do zaniechania wypłaty doszło w wyniku zaniedbań powoda odmawiającego naprawienia błędu związanego z wystawieniem faktur.

Tym ostatnim wnioskom dowodowym sprzeciwił się powód wykazując fakt prawidłowości wystawienia faktur protokołem kontroli przeprowadzonej u powoda w grudniu 2011r. przez komisarza skarbowego (...) Urzędu Skarbowego (k.425). Mimo to pozwani ponowili w dniu 20 lutego 2012r. (k.482) wniosek dowodowy z zeznań świadków.

W marcu 2012r. (k.499-500) pozwani złożyli oświadczenie o uznaniu powództwa do kwoty 106 046,36 zł oraz wnieśli o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie zarzucając, że wobec zmiany żądania pozwanych zaistniała potrzeba dopuszczenia dowodów z opisanych dokumentów w postaci zestawień dostaw wykonanych i tzw. zwrotów prasy w okresie 2010r i 2011r. na okoliczność zaistnienia zwrotu niesprzedanej przez pozwanych prasy, dokonanych korekt faktur Vat, wysokości tej korekty oraz dla ustalenia prawidłowej wysokości zobowiązania pozwanych.

Na rozprawie w dniu 22 marca 2012r. pozwani podtrzymali własne stanowisko procesowe (k.502 akt). Wobec stanowiska procesowego powoda, Sąd Okręgowy postanowił oddalić wnioski dowodowe pozwanych wskazując jako podstawę swojej decyzji procesowej art. 479(14) k.p.c.

Nadto oddalił Sąd Okręgowy (k.507 akt) wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Uwzględniając opisany przebieg postępowania zważył Sąd Apelacyjny co następuje;

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Granice przedmiotowe postępowania sądowego wyznaczają stanowiska procesowe stron. Stanowiska te, jako zdarzenia prawne tworzące model postępowania sądowego posiadają doniosłe znaczenia z uwagi na przepisy prawa procesowego, obowiązujące w dacie czynności procesowych. Te ostatnie przepisy w istotnym dla sprawy okresie łączyły się z instytucją prekluzji procesowej w sprawach gospodarczych, którą dla pozwanych wyznaczała treść art. 479(14) k.p.c.. Niezależnie od tego, czy w sprawie tej mamy do czynienia z instytucją prekluzji procesowej, czy dyskrecjonalnej władzy sędziego zwrócić należy uwagę, że zakres celowych do przeprowadzenia wniosków dowodowych pozwanego odnosić się winien do konkretnych twierdzeń faktycznych pozwanych, które w ramach procesu cywilnego wszczętego po uchyleniu art. 3§2 k.p.c. łączyć się powinny z twierdzeniami istotnymi z punktu widzenia roszczenia zgłoszonego przez powoda. To ostatnie dotyczyło zapłaty określonej pozwem kwoty z tytułu ceny za prasę dostarczoną pozwanej spółce wraz ze skapitalizowanymi odsetkami na datę pozwu, a której zapłatę gwarantowała wekslem pozwana. W tym kontekście należy wskazać, że w pierwszej fazie postępowania sądowego spór stron dotyczył wymagalności świadczenia pieniężnego i pozwani nie kwestionowali jego wysokości z tej przyczyny, że pozwana spółka dokonała zwrotu prasy zmniejszającego wysokość należności powoda. Tak więc mimo możliwości określenia takiego zarzutu pozwani tego nie uczynili. Trudno także uznać, by potrzeba powołania się na ów zarzut powstała później. Wszak okoliczność ta była i jest niezależna od zasady odpowiedzialności i w wypadku ziszczenia się przyczyny zapłaty czyniła wymagalnym świadczenie. W tym kontekście nie można uznać, by treść protokołu inspektora wskazanego Urzędu Skarbowego stanowił podstawę dla uznania, że z tą chwilą wystąpiła potrzeba powołania się na tę okoliczność. Treść przepisu wskazanego przez Sąd I instancji w postanowieniu oddalającym wnioski dowodowe była w dacie rozstrzygnięcia sprawy ostra i dla stron postępowania w sprawach gospodarczych czytelna. W tym kontekście zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 217 k.p.c. w kontekście art. 328§2 k.p.c. uznać należy za chybiony. W ocenie Sądu Apelacyjnego – obrona pozwanych zarzutem jakościowym (dotyczącym wadliwości wystawionych faktur, a prowadząca do tezy o niewymagalności wskazanego świadczenia pieniężnego) nie wykluczała zarzutu ilościowego (co do wysokości dochodzonego roszczenia). Co więcej podniesienie tego zarzutu łączyło się z powinnością wyliczenia wartości zwróconej przez pozwaną spółkę prasy w relacji do prasy dostarczonej przez powoda pozwanej spółce i wskazania w tym zakresie dowodów. A w tym ostatnim zakresie pozwani ograniczyli swoje twierdzenie do przyznania wysokości długu do kwoty 106 046, 36 zł, nie wyjaśniając w swych twierdzeniach, w jaki sposób ustalili powyższą wartość. Taka treść czynności procesowej pozwanych jedynie w sferze domysłów pozostawia możliwość weryfikacji prawdziwości ich generalnego twierdzenia (o uznaniu części świadczenia) i oceny tej nie zmienia wskazanie dokumentów opisanych w piśmie z 21 marca 2012 (k. 500 akt). Stanowisko to nie wyjaśnia bowiem (w zakresie wniosku o oddalenie powództwa), w jakim logicznym związku dokumenty te (w zakresie konkretnej ich treści) pozostają z wartościami wskazanymi przez powoda przy opisie wiarygodności powoda dokonanym w pozwie (k.2,3 i 20 akt), co przy nie kwestionowanej wartości podstawowej przerzucałoby na sąd wskazywanie okoliczności faktycznych świadczących o fakcie i wartości zwrotów prasy dokonanych powodowi w porównaniu do wartości prasy dostarczonej pozwanej spółce. A temu ostatniemu celowi nie służy postępowanie sądowe prowadzone tak w reżimie przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych, jak i przy uwzględnieniu przepisów obowiązujących po 3 maja 2012r., skoro jego przedmiotem ma być weryfikacja prawdziwości twierdzeń stron w ramach postępowania dowodowego (a nie jak to oczekują pozwani poszukiwania twierdzeń w materiale dowodowym). Powinnością stron jest wskazywanie na właściwym etapie postępowania sądowego faktów i dowodów dla poparcia ich stanowisk, przy czym dostatecznym stanowiskiem pozwanych byłoby zaprzeczenie prawdziwości faktów wskazanych pozwem. Skoro pozwani uczynili inaczej, winni też wskazać na konkretne fakty (dotyczące

okoliczności zwrotów prasy i wartości tej prasy) usprawiedliwiający ich stanowisko. W tym też kontekście należy wskazać, że nie są dla opisanych rozliczeń doniosłe zeznania świadków (wskazanych we wniosku pozwanych), gdyż fakt prowadzonych rozmów w sprawie rozliczeń nie był między stronami sporny, zaś ich treść nie jest decydująca dla określenia wysokości świadczenia pieniężnego obciążającego pozwanych. To ostatnie - wynika bowiem z dokumentów określających wiarygodność powoda w relacji do dokumentów pozwanej spółki (wartość zwrotów). Stąd pominięcie dowodów osobowych przez Sąd I instancji było w tym zakresie usprawiedliwione nie tylko z przyczyn dotyczących prekluzji procesowej. Reasumując wskazana przez pozwanych teza dowodowa i brak wyliczenia wartości zwróconej prasy w relacji do wartości wskazanej pozwem czyniła wnioski dowodowe (tak osobowe jak i z dokumentów) nie tylko spóźnionymi (art.479(14) § 2 k.p.c. ) ale i chybionymi, gdyż nie wskazywała faktów, które były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art.227 k.p.c.) . Nie jest bowiem rzeczą sądu poszukiwanie konkretnych zdarzeń nie ujawnionych przez zainteresowaną stronę postępowania, a wpływających na wysokość świadczenia. Oceny tej nie zmienia wskazanie w motywach zaskarżonego orzeczenia wyższej sumy należności niż zasądzona wyrokiem (która jak się wydaje też z analizy treści całego uzasadnienia stanowi efekt oczywistej omyłki pisarskiej w stosunku do wartości 287 634,93 jako sumy 274 634,93 + 6051,45). Wręcz przeciwnie dochodzenie i uwzględnienie sumy niższej od dochodzonej oznacza uwzględnienie wartości niewymagalnej sumy świadczenia. Także nie można podzielić zarzutu, by zakres przeprowadzonego postępowania dowodowego nie uwzględniał celowych do wyjaśnienia okoliczności, skoro celem dowodu z opinii biegłego nie jest ustalanie okoliczności faktycznych. W tym kontekście zarzut apelacji o naruszeniu art. 328§2 k.p.c. uznać należy za chybiony. Uzasadnienie orzeczenia Sądu I instancji wyjaśniło bowiem przyczyny dla których wydano określony wyrok. Jest rzeczą w nauce i orzecznictwie kwestyjną potrzeba i miejsce wyjaśniania przyczyn dla których wnioski dowodowe zostały pominięte, podobnie jak i znaczenie art. 162 k.p.c. Nie poszerzając ponad potrzebę rozważań w tej kwestii należy wskazać, że Sąd I instancji w dostateczny sposób dał wyraz własnemu stanowisku w toku postępowania (uzasadniając przyczynę oddalenia wniosku dowodowego na podstawie art. 479(14) k.p.c.), zaś pozwani nie wykazali, by w tym zakresie doszło do uchybienia treści temu przepisowi ze skutkiem w postaci treści wydanego w sprawie orzeczenia. Naruszenie bowiem przepisów prawa procesowego posiada doniosłe znaczenie dla sprawy jeżeli wpływa na treść rozstrzygnięcia urzeczywistniającego określoną normę prawną. A ta ostatnia znalazła oparcie w przepisach dotyczących wykonania umów w świetle przepisów ustawy o podatku od towarów i usług ( na czym koncentrował się spór między stronami) oraz przepisów prawa wekslowego. Można jedynie uzupełnić opis treści przepisów prawa wskazanych przez Sąd I instancji o art. 353,354 i art.482 k.c. Podstawy te w oparciu o poczynione ustalenia faktyczne – które Sąd Apelacyjny uznał za własne – zostały właściwie ocenione przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku. Z powyższych przyczyn także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 128 k.p.c. uznać należy za chybiony. Trudno bowiem dociec jego znaczenia dla wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Przy braku dalszych zarzutów apelacji związanych z naruszeniem prawa procesowego uznał Sąd Apelacyjny, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Mając na uwadze powyższe orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. z konsekwencją w postaci rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. przy uwzględnieniu minimalnej stawki normatywnego wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi procesowemu strony powodowej.